

Hipoteza Kemnitza

Michał KIEZA*



Punkt kratowy to punkt o obu współrzędnych całkowitych.

O G Ł O S Z E N I E

Organizatorzy Międzynarodowej Konferencji Młodych Chemików *BaltChem* pragną zaprosić Czytelników *Delty* na odbywające się w Warszawie otwarte wykłady plenarne w dniach 2-5 kwietnia 2009 roku. Będą to adresowane do szerokiej publiczności prezentacje wygłaszane w języku angielskim, dotyczące najnowszych kierunków badań w chemii i naukach pokrewnych (fizyka chemiczna, biofizyka). Miejscem wykładów będą sale Wydziału Chemii UW (ul. Pasteura) lub aula „starego BUW” (kampus główny UW przy Krakowskim Przedmieściu). Terminy poszczególnych wykładów będą sukcesywnie zamieszczane na stronie

www.baltchem.eu

W 1961 roku Erdős, Ginzburg i Ziv udowodnili, że spośród dowolnych $2n - 1$ liczb całkowitych można wybrać n takich, których suma dzieli się przez n . W tym artykule zajmiemy się pewnym uogólnieniem tego twierdzenia. Rozpatrzmy sytuację dwuwymiarową. Dla ustalonej wartości n chcemy znaleźć taką najmniejszą liczbę m , że wśród dowolnych m punktów kratowych na płaszczyźnie istnieje n punktów, których suma na każdej współrzędnej jest podzielna przez n . Przyjmujemy, że wyróżniony układ m punktów kratowych może zawierać powtórzenia, czyli nie jest to zbiór, tylko *multizbiór* punktów.

Nietrudno zauważyć, że $m \geq 4n - 3$, gdyż dla $m = 4n - 4$ jako kontrprzykład można wziąć wierzchołki kwadratu jednostkowego, każdy z krotnością $n - 1$. W 1983 roku Arnfried Kemnitz postawił hipotezę, że $m = 4n - 3$. Pierwszy znaczący wynik pojawił się w 1995 roku: Alon i Dubiner udowodnili, że wystarcza $6n - 5$. Wynik ten został poprawiony przez Rónyai w 2000 roku: jeśli p jest liczbą pierwszą, to wystarcza $4p - 2$. Wreszcie jesienią 2003 roku, 20 lat po sformułowaniu hipotezy Kemnitza, Reiher i di Fiore niezależnie podali jej dowód. Reiher miał wtedy 19 lat, w lipcu tego samego roku zdobył złoty medal na Międzynarodowej Olimpiadzie Matematycznej w Tokio.

Ponieważ pełny dowód zająłby zbyt wiele miejsca, ograniczymy się do podania kilku lematów, każdy opatrując krótką wskazówką, i do wyprowadzenia z nich hipotezy Kemnitza. Kompletny dowód znajduje się w [2], ale zachęcamy Czytelników do samodzielnego zmierzenia się z lematami!

Rozpocznijmy od spostrzeżenia, że jeśli hipoteza jest prawdziwa dla liczb a i b , to jest również prawdziwa dla ich iloczynu. Istotnie, z założenia spośród $4ab - 3$ punktów kratowych możemy wybrać a takich, których suma ma obie współrzędne podzielne przez a . Pozostają $4a(b - 1) - 3$ punkty, więc możemy wybrać następne a punktów spełniających warunek zadania, i tak postępujemy $4b - 3$ razy. Utworzyliśmy więc $4b - 3$ grup po a punktów. Oznaczmy sumy punktów w grupach odpowiednio przez $a \cdot (X_1, Y_1), a \cdot (X_2, Y_2), \dots, a \cdot (X_{4b-3}, Y_{4b-3})$. Ponieważ założyliśmy, że hipoteza jest prawdziwa dla b , więc spośród punktów $(X_1, Y_1), (X_2, Y_2), \dots, (X_{4b-3}, Y_{4b-3})$ wybieramy b tak, aby suma na każdej współrzędnej dzieliła się przez b . W ten sposób wyróżniliśmy b grup. Wszystkie punkty tych grup tworzą szukany układ ab punktów, których suma na każdej współrzędnej dzieli się przez ab . Wobec tego wystarczy udowodnić hipotezę Kemnitza dla n będącego liczbą pierwszą.

Przypadek $p = 2$ jest prosty: wśród pięciu punktów kratowych istnieją dwa takie, które dają te same reszty z dzielenia przez 2 na obu współrzędnych. Wówczas ich suma ma wszystkie współrzędne parzyste.

Ustalmy więc liczbę pierwszą $p \neq 2$. Przez $(n|X)$ będziemy oznaczać liczbę takich n -elementowych multipodzbiorów multizbioru X , których suma elementów na każdej współrzędnej jest podzielna przez p . Naszym celem będzie udowodnienie kilku kongruencji związanych z tymi symbolami i wywnioskowanie z nich, że $(p|X) \neq 0$. Tak naprawdę udowodnimy nawet, że, dla X mających $4p - 3$ elementy, $(p|X) \not\equiv 0 \pmod p$. Wszystkie kongruencje brane są modulo p . Przez J i X oznaczamy dalej pewne multizbiory punktów kratowych na płaszczyźnie.

Lemat 1. Jeśli $|J| = 3p - 3$, to

$$1 - (p - 1|J) - (p|J) + (2p - 1|J) + (2p|J) \equiv 0.$$

Wskazówka: Należy rozważyć następujące wielomiany nad \mathbb{Z}_p (przez a_i, b_i oznaczamy współrzędne punktów w multizbiorze J , brane modulo p):

$$\sum_{i=1}^{3p-3} x_i^{p-1} + x_{3p-2}^{p-1}, \quad \sum_{i=1}^{3p-3} a_i x_i^{p-1}, \quad \sum_{i=1}^{3p-3} b_i x_i^{p-1}.$$

Następnie trzeba skorzystać z twierdzenia Chevalleya–Warninga.

Twierdzenie Chevalleya–Warninga.

Niech $P_1, P_2, \dots, P_m \in F[x_1, x_2, \dots, x_n]$ będą wielomianami od n zmiennych nad ciałem skończonym F o charakterystyce p . Załóżmy, że suma ich stopni jest mniejsza niż n . Wówczas liczba ich wspólnych zer w F^n jest podzielna przez p .

*student, Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki, Uniwersytet Warszawski

Można również zastosować metodę opisaną przez Czesława Bagińskiego i Edmunda Puczyłowskiego w *Delcie* 9/2008, za G biorąc tym razem jednomiany trzech zmiennych, a nie dwóch.

Lemat 2. *Jeśli $|J| = 3p - 2$ lub $3p - 1$, to $1 - (p|J) + (2p|J) \equiv 0$.*

Wskazówka: Rozumowanie jest podobne do tego w dowodzie lematu 1.

Stąd natychmiast otrzymujemy:

Lemat 3. *Jeśli $|J| = 3p - 2$ lub $3p - 1$ oraz $(p|J) = 0$, to $(2p|J) \equiv -1$.*

Lemat 4 (Alon, Dubiner). *Jeśli multizbiór J zawiera $3p$ elementów oraz ich suma na każdej współrzędnej dzieli się przez p , to $(p|J) > 0$.*

Wskazówka: Należy założyć, że tak nie jest, i rozważyć multizbiór J z wyrzuconym jednym elementem, a następnie skorzystać z lematu 3.

Lemat 5. *Jeśli $|X| = 4p - 3$, to*

$$(1) \quad -1 + (p|X) - (2p|X) + (3p|X) \equiv 0,$$

$$(2) \quad (p - 1|X) - (2p - 1|X) + (3p - 1|X) \equiv 0.$$

Wskazówka: Znow podobnie jak w dowodzie lematu 1.

Lemat 6. *Jeśli $|X| = 4p - 3$, to*

$$3 - 2(p - 1|X) - 2(p|X) + (2p - 1|X) + (2p|X) \equiv 0.$$

Wskazówka: Trzeba przesumować kongruencje z lematu 1 po wszystkich $(3p - 3)$ -elementowych multipodzbiorach multizbioru X .

Lemat 7 (Reiher). *Jeśli $|X| = 4p - 3$ oraz $(p|X) = 0$, to*

$$(p - 1|X) \equiv (3p - 1|X).$$

Wskazówka: Rozważmy podziały multizbioru X na takie multizbiory A, B, C , że $|A| = p - 1$, $|B| = p - 2$, $|C| = 2p$ oraz

$$\sum_{a \in A} a \equiv (0, 0), \quad \sum_{b \in B} b \equiv \sum_{x \in X} x, \quad \sum_{c \in C} c \equiv (0, 0).$$

Należy obliczyć liczbę tych podziałów modulo p na dwa sposoby: za pierwszym razem wybieramy multizbiór A , a potem C , a za drugim razem najpierw wybieramy multizbiór B , a potem C . Przyda się również lemat 3.

Dowód hipotezy Kemnitta. Przypuśćmy, że $(p|X) = 0$. Dodając stronami kongruencje (1), (2) i kongruencję z lematu 6 oraz uwzględniając lemat 7, dostajemy $2 - (p|X) + (3p|X) \equiv 0$. Ponieważ przyjąłmy, że $p \neq 2$, więc $(p|X) = 0$ wymusza $(3p|X) > 0$, ale z lematu 4 wynika wtedy, że $(p|X) > 0$, czyli otrzymujemy sprzeczność. \square

Z powyższego dowodu płyną dwa morały. Pierwszy – nawet świeżo upieczeni studenci mogą rozwiązać otwarty wiele lat temu problem. Drugi – jak potężne w kombinatorycznej teorii liczb jest połączenie metod algebraicznych z kombinatorycznymi.

Niech teraz $f(n, d)$ oznacza taką minimalną liczbę, że w dowolnym multizbiorze $f(n, d)$ punktów w \mathbb{Z}^d istnieje n takich, że ich suma ma wszystkie współrzędne podzielne przez n . Wiadomo, że $f(n, 1) = 2n - 1$ i $f(n, 2) = 4n - 3$. Dla $d \geq 3$ problem jest otwarty. Nietrudno zauważyć, że $f(n, d) \geq 2^d(n - 1) + 1$: wystarczy wziąć wierzchołki n -wymiarowej kostki jednostkowej, każdy $n - 1$ razy. Korzystając z zasady szufladkowej Dirichleta, łatwo wykazać, że $f(2, d) = 2^d + 1$ i z multiplikatywności dostaniemy $f(2^k, d) = 2^d(2^k - 1) + 1$. Co jednak zrobić w przypadku innych wartości n ?

Przyjrzyjmy się bliżej wymiarowi 3. Tutaj nasze oszacowanie daje $f(n, 3) \geq 8n - 7$. Patrząc na zależności dla wymiarów 1 i 2, chcielibyśmy udowodnić, że $f(n, 3) = 8n - 7$. I tu czeka nas niespodzianka: w 1982 r. Brenner wykazał, że $f(3, 3) = 19 > 17 = 8 \cdot 3 - 7$. Kilka lat temu Elsholtz uogólnił ten wynik na wszystkie n nieparzyste, dowodząc, że $f(n, 3) \geq 9n - 8$. Pełny dowód znajduje się w [1]. Powiedzmy tylko, że wystarczy wziąć $n - 1$ kopii zbioru dziewięciu punktów

$$\left\{ \left(\begin{array}{c} 2 \\ 1 \\ 2 \end{array} \right), \left(\begin{array}{c} 0 \\ 0 \\ 0 \end{array} \right), \left(\begin{array}{c} 0 \\ 0 \\ 1 \end{array} \right), \left(\begin{array}{c} 0 \\ 1 \\ 0 \end{array} \right), \left(\begin{array}{c} 0 \\ 1 \\ 1 \end{array} \right), \left(\begin{array}{c} 1 \\ 0 \\ 0 \end{array} \right), \left(\begin{array}{c} 1 \\ 0 \\ 1 \end{array} \right), \left(\begin{array}{c} 1 \\ 1 \\ 2 \end{array} \right), \left(\begin{array}{c} 1 \\ 2 \\ 2 \end{array} \right) \right\}$$

i wykazać, że nie da się wybrać n punktów tak, by suma dzieliła się przez n na każdej współrzędnej. Wielu specjalistów w tej dziedzinie podejrzewa, że $f(n, 3) = 9n - 8$ dla n nieparzystych, ale dowodu, jak na razie, nie ma...

Literatura

- [1] C. Elsholtz, *Lower bounds for multidimensional zero sums*, *Combinatorica* 24 (2004).
 [2] C. Reiher, *On Kemnitz' conjecture concerning lattice-points in the plane*, *The Ramanujan Journal* 13 (2007).